

# Ich Troje, Psy

Taki zwykły dom  
sąsiedzi, ty i ja  
dziesiątki innych  
mieszka, ale wiesz  
od kilku dobrych lat  
witam cię  
przez to okno  
zawsze stoisz w nim

i tak myślę  
że ty sama i ja sam  
mamy psy - może zechcą razem wyjść?

zardzewiałaś w oknie  
twarz od łez Ci moknie  
stoisz tak od zimy

nie chcę ci się wtrącać  
z nostalgii wytrącać  
sam nie mam rodziny

nie wiem czy wiesz  
że wczoraj, tam gdzie trzepak stał  
ktoś ławeczkę ustawił  
w akacji białych gęstych kwiatach, nam

dlatego piszę list  
bo szkoda, serio, wiesz?  
że tylko nasze psy  
poznały się, my - nie

muszę nas rozhuścić  
rozkołysać żądze  
spuszczam je z łańcucha  
nie bój tylko, spoko  
nie sięgam wysoko  
słowo - a zapomnę

na co puste objęcia  
gorzka radość z listów tych i zdjęć  
tych wiszących na ścianach, tych w ramkach  
dziś już nie są warte nic